**AUTORYTET RODZICÓW Pierwsi i najważniejsi nauczyciele**

Pierwszy obraz świata dziecko wynosi z rodzinnego domu. To od nas – rodziców – nasz maluch po raz pierwszy dowiaduje się o sobie samym, o relacjach pomiędzy ludźmi, o najważniejszych wartościach. I przenosi obraz rodzinnego miniświata na wizję świata zewnętrznego.

Rodziców w chwili pojawienia się dziecka spotyka coś zupełnie niezwykłego i niepowtarzalnego w żadnej innej życiowej sytuacji – zyskują autorytet, o który nie muszą się starać ani zabiegać. To ogromna szansa otwierająca dużo możliwości, ale jednocześnie, jeśli zostanie źle wykorzystana, równie dużo zagrożeń. Dlatego też jako rodzice musimy bezustannie pamiętać, że dla prawidłowego rozwoju naszych dzieci niezbędne jest, aby autorytet rodzicielski oparty był na prawdziwym szacunku i sympatii, a nie na strachu i mylnie rozumianej władzy. Pozwólmy też, aby w odpowiednim momencie zastąpiła go szczera przyjaźń.

**Kim są mama i tata dla przedszkolaka?**

Przedszkolak wkracza w okres, w którym zaczyna wyraźnie odczuwać swoją odrębność, i, co za tym idzie, domaga się coraz większej niezależności. Mimo to rodzice odgrywają bardzo ważną rolę w jego życiu:
 dziecko naśladuje postawy i zachowania rodziców (czasem na przykład pragnie upodobnić się do rodzica tej samej płci, np. dziewczynki zakładają buty na obcasach swojej mamy);
 rodzice stanowią wyrocznię w wielu istotnych sprawach (w dyskusjach z rówieśnikami maluch powołuje się na opinie rodziców jako na prawdę niepodważalną, nie podlegającą dyskusji);
 rodzice są azylem bezpieczeństwa;
 mama i tata są doskonałym towarzyszem różnorodnych zabaw;
 rodzice są powiernikami radości i smutków oraz „pocieszycielami” swoich dzieci.

Jak widać, spoczywa na nas niemała odpowiedzialność. Nie oznacza to oczywiście, że aby wychować szczęśliwe dzieci, nie wolno nam popełniać żadnych błędów. Jesteśmy przecież zwykłymi ludźmi ze swoimi wadami i niedoskonałościami. Dla naszych dzieci najważniejsze jest, aby czuły się bezwarunkowo akceptowane i kochane przez mamę i tatę.

**Co wolno, a czego absolutnie nie wolno rodzicom.**

Przede wszystkim musimy sobie zdać sprawę, że dziecko uczy się zasad funkcjonowania w świecie nie tylko poprzez komunikaty słowne, jakie od nas otrzymuje, ale przede wszystkim dzięki codziennym obserwacjom. Maluch bacznie przygląda się naszym reakcjom, widzi uczucia, jakie łączą rodziców, ich stosunki z innymi ludźmi. Uczy się na przykładach. Dlatego też jedną z najważniejszych spraw w relacjach rodzic - dziecko jest uczciwość – to, o czym mówimy, powinno być spójne z tym, co faktycznie robimy.

**TAK** Jak najlepiej wykorzystać uprzywilejowaną rolę rodzica?
- postępować tak, jak chcielibyśmy, aby postępowało nasze dziecko;
- szanować dziecko jako niezależną jednostkę (czyli np. dawać mu również prawo do błędów);
- chwalić;
- akceptować wszystkie uczucia dziecka (zarówno pozytywne, jak i negatywne);
- wspierać w trudnych sytuacjach;
- dawać dziecku prawo do własnych wyborów.

**NIE** Co winno być bezwzględnie zakazane w relacjach z własnym dzieckiem?
- obrażanie dziecka i jego uczuć (przyklejanie etykiet: „jesteś głupi”, „jesteś niezdarą” itd.);
- krytykowanie dziecka jako osoby (a nie jego konkretnych zachowań);
- dawanie dziecku do zrozumienia, że ma do spłacenia jakiś dług wobec rodziców;
- obarczanie dziecka swoimi niespełnionymi ambicjami;
- warunkowanie miłości rodziców od pożądanego zachowania dziecka (miłość rodzicielska jest aksjomatem);
- straszenie dziecka, że je zostawimy, opuścimy (nawet w żartach takie zachowanie jest niedopuszczalne).

Rodzice w relacjach ze swoim dzieckiem mogą dać mu jeden z dwóch komunikatów:

**Jesteś ważny i kochany** dziecko uczy się wyrażać swoje potrzeby, wierzy, że jest warte tego, co dobre i przyjemne, a ma odwagę odrzucić to, co jest dla niego złe.

 **Jesteś nieważny, nie zasługujesz na bycie kochanym** dziecko żyje w lęku i poczuciu bycia gorszym, nie wyraża swoich potrzeb, nie broni się przed doświadczaną krzywdą.

 Wspierajmy zatem nasze dzieci i pomagajmy im zrozumieć, że pojawiły się na świecie, aby przeżyć własne, szczęśliwe życie, a rolą rodziców jest pomagać im i towarzyszyć w pokonywaniu kolejnych szczebli rozwoju.

Drodzy Rodzice, jeśli relacje w Waszej rodzinie oparte są na wzajemnej miłości, szacunku i szczerości, a dziecko stanowi jej pełnoprawnego członka, możecie spać spokojnie. Wasz przedszkolak z pewnością wyrośnie na człowieka o silnym poczuciu wartości, odważnego i potrafiącego odnaleźć się w satysfakcjonujących relacjach z innymi ludźmi.

